



Wielkopolska Izba Rolnicza
ul. Gołęcińska 9e
60-626 Poznań

tel. 61.2270130
fax: 61.2270131
e-mail: wir@wir.org.pl
internet: www.wir.org.pl

WIR.BW.GW.AP.925.2025



P. Wójcik
Rafal Litke
Stanislaw Mannek

Poznań, 26.03.2025 r.

Sz.P. Rafał Litke
Starosta Międzychodzki

Sz.P. Stanisław Mannek
Wójt Gminy Kwilcz

Szanowni Państwo,

Wielkopolska Izba Rolnicza otrzymuje niepokojące sygnały dotyczące prób ograniczania inwestycji rolniczych, planowanych na terenach wiejskich. Często brak zrozumienia oraz wiedzy na temat tych inwestycji powoduje protesty społeczne osób, które nie mają wiele wspólnego z produkcją żywności. Jako ustawowy samorząd rolniczy szczególnie zwracamy uwagę na kwestię bezpieczeństwa żywnościowego, które w dobie destabilizacji politycznej świata staje się równie ważne, jak bezpieczeństwo militarne czy energetyczne. Pandemia oraz wojna na Ukrainie pokazały jak łatwo zerwać łańcuchy logistyczne i zostać pozbawionym dostaw żywności z innych części świata. Wieś była, jest i musi pozostać miejscem produkcji żywności, z wszystkimi tego konsekwencjami. W obecnych warunkach ekonomicznych, kiedy to rolnik pozostaje pod olbrzymią presją cenową wielkich korporacji i sieci detalicznych, inwestycje w produkcję rolniczą, w tym produkcję zwierzęcą muszą mieć odpowiednią skalę. Szczególnie, te drugie są bardzo istotne dla wielkopolskich rolników. Nasze województwo charakteryzuje się słabymi glebami, niewielką średnią powierzchnią gospodarstw rolnych i niskim poziomem opadów. W tej sytuacji dobrze zorganizowana produkcja zwierzęca, w odpowiedniej skali, pozwala rolnikowi na wzrost wartości dodanej produkowanego zboża oraz pozyskanie nawozów organicznych, które są zbawieniem dla gleby w kontekście poprawy zawartości próchnicy, co z kolei wpływa na zwiększenie retencji wody. Jak wskazują nasze analizy spadek wielkości produkcji zwierzęcej w Polsce, będzie skutkował wzrostem nadwyżki zbóż, które będziemy musieli eksportować po cenach światowych, a te na chwilę obecną nie pokrywają kosztów produkcji zboża w gospodarstwie rolnym. Warto również zaznaczyć, że inwestycje w nowoczesne obiekty związane z produkcją zwierzęcą są bezpieczne dla środowiska i nie stanowią żadnego obciążenia dla społeczeństwa. W szczególności, kiedy powiązane są, na przykład z inwestycjami w biogazownie rolnicze, co ma obecnie bardzo często miejsce. Inwestycje te muszą spełniać bardzo rygorystyczne wymagania oraz pozostają pod stałą kontrolą wszelkich służb.

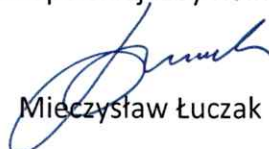
Wielkopolska Izba Rolnicza, w stanowisku VI Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VII kadencji z dnia 17 grudnia 2024 r. w sprawie ładu przestrzennego w gminach, zwróciła uwagę na kwestie dotyczące planowania przestrzennego w gminach. W tym stanowisku, które zostało skierowane do wszystkich gmin w Wielkopolsce zwracamy uwagę na konieczność rozwoju rolnictwa i pozostawienia dla niego odpowiedniej przestrzeni. Właściwe planowanie przestrzenne pozwala na rozdzielanie różnych funkcji obszarów wiejskich i zapobiega konfliktom. Niestety w ostatnich latach widzieliśmy niekontrolowany proces rozwoju budownictwa jednorodzinnego na wsi, na terenach wprost graniczących z produkcją rolniczą, w tym produkcją zwierzęcą. Nasza Izba wielokrotnie apelowała do

mieszkańców, którzy przeprowadziwszy się na wieś, wnosili pretensje do rolników o hałas, kurz, czy niewłaściwy ich zdaniem zapach.

W naszej opinii te kwestie da się pogodzić na drodze komunikacji, dobrej informacji oraz właściwego planowania przestrzennego. Wieś musi pozostać miejscem produkcji żywności, z czego żyje bardzo wiele rodzin rolniczych, a w wyniku której, krajowy konsument ma dostęp do dobrej jakości produktów spożywczych, produkowanych według wyśrubowanych norm obowiązujących w Unii Europejskiej i ten dostęp ma charakter trwały i niczym niezagrożony.

Licząc na zrozumienie przedstawionych argumentów, pozostaję z poważaniem

Prezes
Wielkopolskiej Izby Rolniczej



Mieczysław Łuczak

Załącznik:

- Stanowisko VI Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VII kadencji z dnia 17 grudnia 2024r. w sprawie ładu przestrzennego w gminach.



**Stanowisko VI Walnego Zgromadzenia
Wielkopolskiej Izby Rolniczej VII kadencji
z dnia 17 grudnia 2024 r.
w sprawie ładu przestrzennego w gminach**

Zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2023 roku, każda gmina ma go uchwalić do 1 stycznia 2026 r. W zmienionej ustawie wprowadzono nowy akt planowania przestrzennego, zwany „planem ogólnym”, który umożliwi każdej gminie zaprojektowanie zrównoważonego, harmonijnego rozwoju i zagospodarowania przestrzennego. Obecnie w wielu gminach trwają intensywne prace przygotowawcze. Jako ustawowy samorząd rolniczy apelujemy, aby kierować się rozsądkiem i rozważą przy wyznaczaniu granic obszarów uzupełniania zabudowy w planie ogólnym gminy, aby ograniczyć i zażegnać ewentualne przyszłe konflikty między ludnością napływową z miast, a miejscowymi rolnikami. Naszym zdaniem na wsiach to rolnictwo, a nie nowa zabudowa czy rekreacja, powinno być głównym kryterium planowania zagospodarowania terenu.

Uważamy, że odpowiednim sposobem byłoby wprowadzenie w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego stref zurbanizowanych, w skład których wchodziłyby obszary produkcyjne, natomiast poza nimi mieściłyby się wyznaczone strefy przeznaczone do wypoczynku i rekreacji. W naszej opinii brakuje ładu przestrzennego na wsi, a uporządkowanie tej sytuacji z pewnością ułatwiłoby życie ludności zamieszkującej poszczególne strefy i zażegnałoby konflikt pomiędzy nimi. Ważne jest przy tym, aby przy zbyciu działek w wyznaczonej strefie produkcji rolnej, ich dalsze zagospodarowanie odbywało się zgodnie z wcześniej przyjętą koncepcją. Wynika to stąd, że najwięcej problemów rolnicy mają z mieszkańcami wsi niezwiązanymi z produkcją rolną, pomieszkującymi czasowo na wsi, którzy nie do końca znają charakter i specyfikę pracy rolnika.

Ciekawym rozwiązaniem mogłoby być również prawne umożliwienie przyjęcia przez radę gminy uchwały o tym, by każda osoba nabywająca grunt pod budowę domu lub kupująca dom mieszkalny na terenie uznanym jako teren wiejski, obowiązkowo podpisywała oświadczenie, że jest świadoma zamieszkiwania na terenie wiejskim, gdzie normą są okresowe utrudnienia, hałasy i odory związane z wykonywaniem prac rolniczych. Nabywcy nieruchomości położonych na terenach wiejskich powinni mieć świadomość, a wynika to z publicznie dostępnych danych, że są to obszary, na których prowadzona jest działalność rolnicza. Z pewnością zapobiegłoby to przyszłym konfliktom między mieszkańcami gminy. Należy wyraźnie podkreślić, że wieś to przede wszystkim miejsce życia i pracy rolników. To oni byli tutaj pierwszymi mieszkańcami i prowadzą działalność rolniczą często do kilku pokoleń. Nie możemy dopuścić, aby napływowi mieszkańcy wszczynali konflikty z rdzennymi mieszkańcami wsi i próbowali zrobić na siłę miasto ze wsi.

Niepokoi nas również fakt, że nierozważne odrolnienie części działek sprawi, że te – przy obecnym kryzysie w branży budowlanej – na wiele lat będą leżały nieużytkowane. Jako aktywni rolnicy nie chcemy dopuścić, by grunty rolne – często dobrych klas bonitacyjnych – były przeznaczane na inne cele niż prowadzenie działalności rolniczej. W naszej opinii należy w większej mierze chronić grunty rolne, zwłaszcza klas I-IV. Ponadto zauważamy, że znaczna część dotychczas odrolnionych gruntów nie została jeszcze zagospodarowana, co przemawia za ochroną kolejnych działek przed ich wyłączeniem z użytkowania rolniczego.

Zwracamy również uwagę, że przy inwestycjach budowlanych na odrolnionych działkach bardzo często dochodzi do uszkodzeń melioracji, (drenarki, rowy, itd.), co w rezultacie skutkuje pogorszeniem zdolności produkcyjnej przyległych gruntów rolnych. Inwestorzy w swoim zakresie próbują naprawić uszkodzenia melioracyjne, które często wykonują w sposób niewłaściwy. Źle wykonane naprawy melioracyjne powodują brak odpływu wód i są udręką dla rolników. W takich przypadkach na przyległych nieruchomościach rolnych, np. uprawach występuje wysoki poziom wód i podtopienia, które uniemożliwiają wykonywanie zabiegów agrotechnicznych. Mając na uwadze powyższe, apelujemy o zmianę przepisów dotyczących inwestycji budowlanych w taki sposób, aby naprawy uszkodzeń melioracyjnych na prywatnych działkach i posesjach wykonywały wyłącznie podmioty do tego uprawnione i mające doświadczenie i wykwalifikowanych w tej sferze pracowników, np. nadzory wodne czy spółki wodne.

Zdaniem rolników, niezbędne jest również zwrócenie uwagi planistów na kwestie retencji wody w taki sposób, by uwzględnić więcej niż minimalne wymogi określone wskaźnikami. Ponadto sugerujemy również, by w planach ogólnych zostało uwzględnione zabezpieczenie terenów zagrożonych powodzią w taki sposób, by wskazano grunty przeznaczone pod budowę zbiorników retencyjnych lub innych budowli hydrotechnicznych.

Ważne jest także, aby gminy w planach ogólnych uwzględniły układ przestrzenny krajobrazu i określiły na podstawie ukształtowania terenu obszary dla produkcji rolniczej, z uwzględnieniem układu pól, lasów, zadrzewień, terenów podmokłych, itd. w taki sposób, aby za pomocą układu terenu, nachyleń, krajobrazu, roślinności, umożliwić maksymalną retencję krajobrazową. Należałoby także w tych planach określić obszary i strefy, zgodnie ukształtowaniem i możliwościami retencyjnymi, nie podlegające zabudowie wielkopowierzchniowej, zabudowie zwartej, gdzie nie będzie możliwości wsiąkania wody lub/i tereny z zakazem zabudowy, z uwagi na ukształtowanie terenu i możliwości retencyjne.